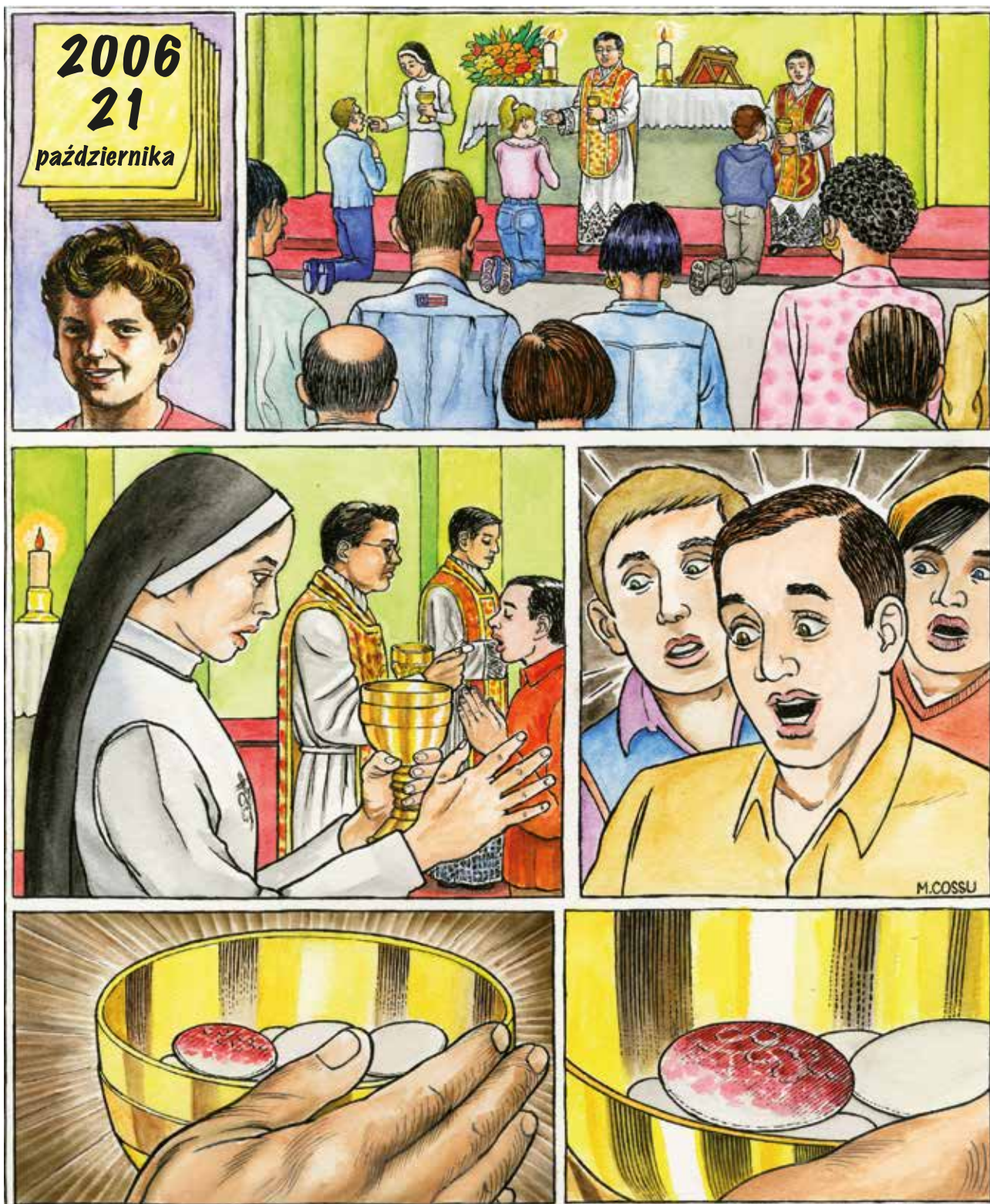


Cud Eucharystyczny w TIXTLA

MEKSYK, 21 PAŹDZIERNIKA 2006



Dnia 21 października 2006 roku, w mieście Tixtla, należącym do Diecezji Chilpancingo-Chilapa, zauważono, że podczas Celebracji eucharystycznej, z konsekrowanej Hostii wypłynęła czerwona substancja. Biskup diecezji, Jego Ekscelencja Alejo Zavala Castro zwołał zatem naukową Komisję Teologiczną, a w październiku 2007 roku zaprosił doktora Ricardo Castañón Gómeza, by został przewodniczącym programu badań naukowych, mających na celu wyjaśnienie tego wydarzenia. Meksykańskie władze kościelne zwróciły się do doktora Castañón Gómeza, ponieważ wiedziały że w latach 1999 - 2006, naukowiec przeprowadził badania dwóch krwawiących konsekrowanych Hostii z Parafii Świętej Marii w Buenos Aires. Meksykański przypadek rozpoczął się w październiku 2006

roku, kiedy ojciec Leopold Roque, proboszcz Parafii Świętego Marcina z Tours zaprosił ojca Raymundo Reyna Estebana do celebrowania obrzędu duchowego dla jego parafian. Podczas gdy ojciec Leopoldo, wraz z innym kapłanem udzielali Komunii Świętej, pomagająca im siostra zakonna, stojąca po lewej stronie ojca Raymundo, zwróciła się w jego stronę z "cyboryum" zawierającym Hostie, a jej oczy były pełne łez, co natychmiast zwróciło uwagę kapłana. Z Hostii, którą wzięła, by udzielić Komunii jednej z parafianek, zaczęła wypływać czerwona substancja.

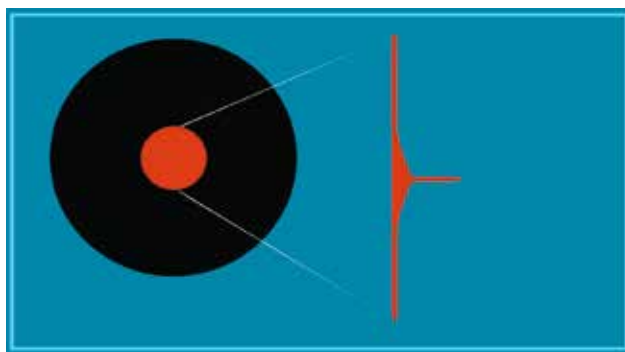


Krwawiąca Hostia

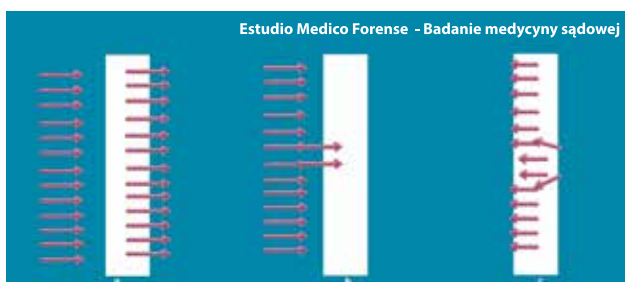
Cud Eucharystyczny w TIXTLA

MEKSYK, 21 PAŹDZIERNIKA 2006

2



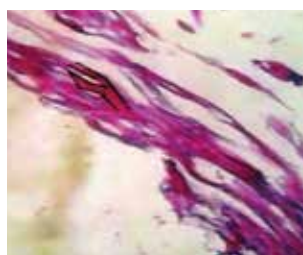
Wykres, przedstawiający sposób, w jaki krew wyciekła z wnętrza Hostii na zewnątrz, tak jak zachodzi to w przypadku rany.



Na wykresie, na rysunku C widać dokładnie, jak wyglądał wyciek krwi z wnętrza na zewnątrz. Na rysunku A przedstawiono, co by było, gdyby ktoś wlał krew z zewnątrz - rozlałaby się ona we wszystkich kanalikach. Nie istnieje możliwość, przedstawiona na rysunku B, według której ktoś mógł wlać płyn, który wchłonął się tylko dwoma kanalikami, a pozostałości zostały niewchłonięte na powierzchni.



Analizując Hostię, zauważono, że była to krew ludzka grupy AB, która odpowiadała również poddanej badaniu tkance. Następnie wykonano badanie z użyciem znaczników fitochemicznych, które potwierdziły, że chodzi o żywy mięsień sercowy. Nie istnieje żaden sposób, by utrzymać w takiej sytuacji żywą tkankę serca. Normalnie, po 48 godzinach tkanka obumiera, a w tym przypadku do momentu otrzymania wyniku upłynęły 3 miesiące, co jest niewytłumaczalne z naukowego punktu widzenia.



Profesor Carlos Parellada z Uniwersytetu Francisco Marroquín w Gwatemali, pokazuje na jednym ze zdjęć próbek cudownej Hostii widoczną strukturę fibryliny o przebiegu podłużnym. Na zdjęciu widać wykazane rozgałęzienie, charakterystyczne dla tkanki mięśniowej poprzecznie prążkowanej typu sercowego.



W 2010 roku, dzięki cyfrowemu badaniu mikroskopijnemu przy użyciu wiązki promieni ultrafioletowych i mocnego białego światła, udowodniono, że tkanka widoczna w górnej części Hostii zawierała suchą zakrzepłą krew. Badania wykazały ponadto, że pod już zaschniętą Krwią, oprócz struktury białej Hostii, występowała również świeża Krew. Ta analiza również potwierdziła, że krew nie została umieszczona tam przez kogoś z zewnątrz, ponieważ gdyby tak było, nie mogłaby zachować świeżości przez tak długi czas (od 2006 do 2010 roku) wyłącznie wewnątrz Hostii.



Profesor John Compagno, jeden z najlepszych histopatologów zajmujących się badaniem tkanek, odkrył występowanie komórek mezenchymalnych oraz tkanki krwinek białych i czerwonych. Jednakże, w celu stwierdzenia, że mamy do czynienia z mięśniem serca, konieczne były dalsze badania, których ostateczny wynik poznaliśmy dopiero dwa lata później.



Laboratorium genetyki Gene Ex w Boliwii przeprowadziło kolejne badanie i potwierdziło, że chodzi o krew ludzką grupy AB, podobną do znalezionej w Całunie Turyńskim oraz do tkanki pochodzącej z Cudu eucharystycznego z Lanciano z 700 roku.



Na zdjęciu ksiądz Raymondo Reyna Esteban, główny uczestnik Cudu eucharystycznego z Tixtla

Badania naukowe przeprowadzone w okresie październik 2009 - październik 2012, dały następujące wnioski, przedstawione dnia 25 maja 2013 roku, podczas międzynarodowego Sympozjum zwołanego przez Diecezję Chilpancingo na okoliczność Roku Wiary, w której uczestniczyły setki osób pochodzących z czterech kontynentów:

«**1.** Analizowana czerwona substancja, to krew, w której znajdują się hemoglobina i DNA pochodzenia ludzkiego.

2. Dwa badania przeprowadzone przez znakomitych ekspertów sądowych przy użyciu różnych metod, wykazały, że substancja pochodzi z wnętrza, wykluczając hipotezę, zgodnie z którą ktoś miałby ją tam umieścić z zewnątrz.

3. Grupa krwi AB, podobna do tej znalezionej na Hostii z Lanciano oraz na Całunie Turyńskim.

4. Analiza pod mikroskopem powiększającym oraz penetracja wykazały, że zewnętrzna część krwi zakrzepła w październiku 2006 roku. Jednakże, warstwy wewnętrzne wykazują w lutym 2010 roku obecność świeżej krwi.

5. Odnaleziono również nienaruszone krwinki białe, krwinki czerwone, czynne makrofagi, które fagocytują lipidy. Przedmiotowa tkanka jest uszkodzona i występują w niej mechanizmy naprawcze, jak to ma miejsce w przypadku żywej tkanki.

6. Dalsza analiza histopatologiczna określa występowanie struktur ochronnych w stanie rozkładu, sugerując, że są to komórki mezenchymatyczne, komórki specyficzne, charakteryzujące się wysoką dynamiką biofizjologiczną.

7. Badania immunohistochemiczne wykazują, że odnaleziona tkanka pochodzi z mięśnia sercowego



Mając ludzkie DNA, można również otrzymać automatycznie profil genetyczny. Co ciekawe, we wszystkich badaniach obejmujących krwawiące wizerunki lub krwawiące konsekrowane Hostie, odkryto występowanie DNA, lecz kiedy podjęto prace sekwencjonowania w celu ustalenia profilu genetycznego, nigdy nie udało się go uzyskać. Teolodzy utrzymują, że z uwagi na fakt, że Jezus nie ma ojca, a jego ojcem jest Duch Święty, nie jest możliwe uzyskanie profilu genetycznego.

(Myocardium).

W obliczu wyników badań naukowych oraz wniosków komitetu teologicznego, 12 października zeszłego roku, Biskup Chilpancingo, Jego Eminencja Alejo Zavala Castro ogłosił, co następuje:

- Wydarzenie nie ma naturalnego wyjaśnienia.
- Nie ma pochodzenia paranormalnego.
- Nie jest przypisywane działaniom wroga."